

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 " 50 " || całorocznie . . . 10 " — "

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich 1. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stoncla i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZEŃSTWO.

(Obserwacje i uwagi.)

(Ciąg dalszy.)

IV.

M A T U R A.

Ile razy myśleć zaczęę, z czemby porównać maturę, zawsze przychodzi mi na myśl — tańmud, ten zbiór przestarzałych przesądów i zabobonów, podniesionych do godności dogmatu; takim dogmatem, w którego wartość i znaczenie wierzą tylko naiwni, a uznają wszyscy, jest dzisiejsza matura. Może kiedyś była matura rzeczywiście probierzem dojrzałości umysłowej abiturjentów; dziś stanowczo być nim przestała. Jeżeli byśmy dziś chcieli wnioskować o dojrzałości umysłowej młodzieńca na podstawie odpowiedzi dawanych przy maturze, załedwie o każdym setnym moglibyśmy powiedzieć bez zastrzeżeń, że jest umysłowo dojrzałym, a przecież tak źle nie jest: abiturjenci są w istocie w przeważnej liczbie umysłowo dojrzały, ale są i tacy, którzy mimo, że otrzymali świadectwa dojrzałości, dojrzałymi umysłowo wcale nie są. A na tem cierpi powaga szkoły i powaga matury. I już to jedno jest dostatecznym powodem do zniesienia matury.

Ale obrońcy matury twierdzą, że przecież koniecznie potrzeba mieć obraz tego, czego się uczeń w gimnazjum nauczył, bo wiadomości, nabyte w gimnazjum, mają być podstawą dalszego kształcenia się i dalszej pracy obywatelskiej. Z tego względu ma być matura potrzebna, bo ona właśnie stawia nam przed oczyma obraz wiadomości, nabytych przez ucznia w gimnazjum.

(C. d. n.)

Z ostatnich dni.

Każde społeczeństwo rozumie, że taką będzie przyszłość jego, jaką sobie wypiastuje w młodzieży, rosnącej w siły duchowe i fizyczne. Narody przodujące w cywilizacji, od dawna pojęły to, jako jedno z główniejszych zadań swoich państwowości; wskazały opiekę nad młodem pokoleniem, mającym kiedyś objąć dziedzictwo myśli i czynów ojców swoich. Daleko nam jeszcze do wzorów, według jakich urządzone są zakłady wychowawcze w Anglii, Niemczech; Ameryce, ale my nie tylko nie zbliżamy się do nich, my nawet zapoznajemy najistotniejsze warunki potrzebne do rozwijania się sił fizycznych ba, nawet do zdrowia naszej młodzieży. Nie chcę mówić o przepełnieniu naszych gimnazyów; za często poruszały tę kwestyę dzienniki, które według sfer rządzących są na to tylko, aby pisały o tem wielkiem pokrzywdzeniu nas przez rządy centralne na polu szkolnictwa, jakoteż i na wszystkich innych polach — chcę poruszyć sprawę naszej młodzieży zmuszonej cisnąć się w suteranach gmachu gimnazjalnego.

Dziwi mnie obojętność, z jaką obywatele samborscy, powierzający szkole swe dzieci, godzą się na przebywanie tychże przez kilka godzin z rzędu w niskich, niewystarczająco oświetlonych salach.

Znam dobrze te ubiekacje, według orzeczenia komisji sanitarnej, nie odpowiadające wymogom hygie-

Dział gospodarczy.

I) Z Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze.

Instrukcja dla sekretarza-lustratora samborskiego Oddziału. Wskutek polecenia Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, z dnia 6. wrześniu 1906. do l. 3986. opracowaną została przez Radę Oddziału na posiedzeniu w dniu 4. października 1906. insrukeja dla sekretarza-lustratora Oddziału, która obowiązującą stanie się dopiero po uzyskaniu zatwierdzenia przez Komitet, co równocześnie dokonaniem będzie z zatwierdzeniem proponowanego przez Radę na objęcie tej posady kandydata.

Instrukcja ta opiewa następująco:

A) Obowiązki sekretarza-lustratora

§. 1. Sekretarz-lustrator samborskiego Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. obowiązany jest w ciągu każdego roku zwiedzić wszystkie w okręgu Oddziału znajdujące się stacje a w szczególności: a) stacje buhajów subencyjnych i subwencyonowanych, b) stacje chlewni zarodowych, c) stacje knurów, d) stacje owczarni zarodowych i e) stacje ogierów i f) stacje tryków, a z tych czynności lustracyjnych obowiązany jest co kwartału przedkładać Radzie Oddziału dokładne sprawozdania.

§. 2. Sekretarz-lustrator Oddziału obowiązany jest następnie urządzić w prywatnem swem mieszkaniu kancelaryę Oddziału, w której w każdym dniu targowym utrzymywać będzie dyżur w porze od godz. 9. z rana do 1. popołudniu, a w razie, gdyby w dniach tych odbywać się miały posiedzenia Rady Oddziału lub Walne Zgromadzenia, w czasie od godz. 2. do 5. popołudniu.

§. 3. Do dalszych obowiązków sekretarza-lustratora należy prowadzenie administracji Oddziału a w szczególności: a) prowadzenie protokołu czynności, b) księgi inwentarza, c) dziennika kasowego, d) księgi wierzytelności, e) księga długów, f) tabeli statystycznej, i g) księgi uchwał Rady Oddziału i Walnych Zgromadzeń, jakoteż w ogólności prowadzić kancelaryę według życzeń Rady Oddziału tak we własnym, jak i w poruczonem zakresie działania.

§. 4. Do obowiązków sekretarza-lustratora należy w końcu utrzymywanie biblioteki i aktów Oddziału we wzorowym stanie, nie mniej też wykonywanie nadzoru

i ewidencji nad filialnymi bibliotekami w Starym Samborze i w Turce.

B) Prawa sekretarza-lustratora.

§. 5. Tytułem wynagrodzenia za wszystkie powyższej wyszczególnione czynności pobierać będzie sekretarz płacę, na którą złożą się: a) subwencya Komitetu, i b) honorarium Oddziału w kw. 200. koron rocznie. Wynagrodzenie to wypłacane będzie sekretarzowi w ratach kwartalnych z dołu, za kwitem koramizowanym przez prezesa Oddziału.

§. 6. Koszta podróży sekretarza w celach lustracji wypłacane będą w wysokości po 30. h. za każdy kilometr przebytej drogi kołowej, a 10. hal. drogi żelaznej, z tem jednakże zastrzeżeniem, aby stacje obok siebie blisko położone w jednym i tym samym dniu zostały zlustrowane.

§. 7. Takie same koszta przyznane będą sekretarzowi przy zakładaniu i kontrolowaniu bibliotek filialnych — w końcu.

§. 8. Za czynności lustracyjne w powiatach starsamborskim i turczańskim przyznane będą dyety w kw. 6. koron dziennie.

II. Z wydziału filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu i królików w Samborze.

Okólnik do P. T. Członków Tow. chowu drobiu w Samborze. Z powodu, iż Zarząd centralnej stacji ma jeszcze większa ilość stacyi zarodowych do rozdania, Wydział Towarzystwa na posiedzeniu odbytem w dniu postanowił przedłużyć termin do wnoszenia zgłoszeń o stacje zarodowe do końca października b. r. Drób, który do 1. listopada b. r. nie zostanie po stacjach rozmieszczony, przeznaczają Wydział filii do sprzedaży w pierwszej linii członkom Towarzystwa, a dopiero w wypadku, gdyby i członkowie filii do kupna nie przystąpili, ogłoszoną zostanie publiczna licytacja, przy której osoby do Towarzystwa nie należące, będą mogły nabywać rasowy drób po umiarkowanej cenie.

KORESPONDENCJE

Rady Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze z dnia 10. paźdz. 1906. do l. 314.

I) Do Wielmożnego Pana Feliksa Owadiuka, naczelnika stacyi w Sokolikach. Uchwałą powziętą na posiedzeniu odbytem w dniu 9. b. m. postanowił Ko

ny. Dla kilkudziesięciu uczniów za mało tam powietrza, na kurytarzach czuć woń wilgotnych ścian, przed oknami nisko ciągnie się mur, który nie dozwoli słońcu pełnem blaskiem oświetlić sali. W zimowe i słotne dni musi tam panować przygnębiająca atmosfera, w której duszą się młode piersi, spragnione powietrza, wyciągają oczy, nie mającego dostatecznego światła.

A teraz do was mili przyjaciele Gambrynusa! Już się rozgościł w naszym mieście wróg, który podkupuje wielki tron (w kształcie beczki) waszego boga. Bładzi wyznawcy Eleuteryi chodzą po ulicach, czyhając, kogoby pożarli. Odszczepieńcy mnożą się i powiększają ich szeregi... I. o chytra przebiegłości, zamierzają wciągnąć płeć piękną w swe kadry, a wtedy biada wam, biada!

Okiem ducha widzę wygasający kult owego bożka Sylena, co na osiołku. wśród wrzawy i płasów Menad tryumfalne odbywał pochody... Widzę garstkę bohaterów, którzy zostali wierni, wychylających ostatnie kufle i kładających się pokotem na sen, choć nie wieki, ale ciężki.

Doprawdy, trudno pisać kronikę naszego miasteczka. Ruch rewolucyjny, mimo zapewnień niektórych dzienników, nie chce się przerzucać na grunt galicyjski, a tem mniej zaglądnąć do Sambora. Nikt nie ginie na ulicy kopernika od bomby (co najwyżej można się narażać na obszarpanie dolnej części swej cielesnej po-

włoki, tyle tam psów w późniejszych godzinach się uwija) nikt, jak nieboszczyk, co Bogu ducha winien — Müller, z Iuterlaken, nie pada od strzału Browninga w cukierni Horwatha, nikt nie rozbija kasy Wertheimowskiej n. p. w owocarni stylowej w rynku. Ludzie ustępują ludziom wzajemnie z drogi, i dają się spokojnie obdzierać w biały dzień — ma się rozumieć rzeźnikom i handlarzom drzewa, którzy tak solidarnie ręką w rękę idą z swemi kolegami we Lwowie i w Krakowie.

Chciałbym mieć interwiew z jakim wysokim dygnitarzem rosyjskim n. p. ze Stołypinem, któryby idąc na emeryturę, chciał zamieszkać w Samborze, o ile go w sposób nieco niewygodny, acz prędki, w stan spoczynku nie przeniosą wcześniej bojowcy rewolucyjni. Zgodziłbym się wreszcie na jakiego męża opatrnościowego, z pod sztandaru wraźego, ale cóż. kiedy się taki jeszcze nie urodził...

Noc już późna, ma świeca błękitem się pali i drzy płomień. Mówią, że to duch przelatuje... O, a może to ty niewidzialna moja tu jesteś, i litosną twarz schylasz nademną? Przyszłaś z za gór i z za rzek i patrzysz, czy mi dobrze tak daleko od ciebie? Widzisz, wesoły jestem... wesoły.

Sambor 10. października. 1906.

A. C.

Wyłączny skład win kuracyjnych Greckich Achaja.

Hygea Perle czerwone, KONIAKI i wszelkie WINA

POLECA HANDEL

W. Szlagora

w Samborze.

mitet c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie założyć w Sokolikach chlewnię zarodową rasy Yorkshire.

2) Do Wielmożnego Pana Kazimierza Bielańskiego w Turzem. Uchwałą Komitetu c. k. gal. Tow. gospod. we Lwowie z dnia 6. b. m. przyznana została W. Panu stacya chlewni zarodowej rasy Yorkshire pod wyszczególnionymi w odnośnej instrukcyi warunkami.

3) Do Wielmożnego Pana Edwarda Wierczaka w Samborze. Komitet c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie na podstawie uchwały powziętej na posiedzeniu w dniu 6. b. m. przyznał W. Panu stacyę chlewni zarodowej rasy Yorkshire pod warunkami, w instrukcyi dla stacyi chlewni zarodowych wyszczególnionymi.

4) Do P. T. Przełożonego Obszaru dworskiego (P. T. Konwent O. O. Bazylianów) w Ławrowie. Na posiedzeniu odbytem w dniu 6. b. m. postanowił Komitet c. k. galic. Tow. gospod. we Lwowie założyć na obszarze dworskim stacyę chlewni zarodowej rasy Yorkshire pod wiadomymi warunkami.

5) Do Wielmożnej Pani Karoliny Rudnickiej w Topolnicy. Uchwałą Komitetu z dnia 6. b. m. przyznana została W. Pani stacya chlewni zarodowej rasy Yorkshire pod warunkami zawartymi w instrukcyi, której 1. egzemplarz W. Pani równocześnie pocztą przesyłamy.

Z Rady miejskiej.

Pod przewodnictwem burmistrza p. dra Steuermana odbyło się w dniu 1. października b. r. posiedzenie Rady miejskiej, w którym wzięło udział 27. radnych.

Po odczytaniu przez sekretarza Magistratu p. Kostusia protokołu z ostatniego posiedzenia Rady, które bez uwag do wiadomości przyjęto, przedstawił radny p. Kohmann dwie interpelacje, a w szczególności pierwszą, odnoszącą się do sprawy podrożenia mięsa i drugą, co do zdzierstwa, jakiego się dopuszczają rębacze drzewa opałowego, żądając za porębanie sąga niesłychanie wysokiego wynagrodzenia. W obydwóch powyższych wypadkach wskazana by była — zdaniem p. radnego — energiczna interwencya Magistratu, która jak najrychlej powinna położyć kres haniebnemu wyzyskowi. W odpowiedzi na pierwszą interpelację, zaznaczył p. Burmistrz, że jakkolwiek regulowanie cen mięsa nie jest atrybucyą Magistratu, to jednak poczynione będą podobnie jak w zeszłym roku (z wyjątkiem eksperymentu wyrebu mięsa we własnym zarządzie, który naraził gminę na poważną stratę) kroki, mogące wpłynąć skutecznie na poskromienie wyzysku rzeźników. (Udzielenie zezwolenia na sprzedaż taniego mięsa rzeźnikom zamiejscowym okazało się w kilku miastach galicyjskich bardzo praktyczne a zwłaszcza dla uboższej ludności miasta, nader dobroczynne p. R.)

Co do drugiej interpelacji oświadczył p. Burmistrz, iż w razie gdyby rębacze przy wygórowanych żądaniach swych i nadal pozostać chcieli, zwróci się Magistrat do Prezydym c. k. Sądu z prośbą o wydanie zarządzenia, iżby w przyszłości więźniowie do rębania drzewa używani być mogli.

Radny p. Sawaryn zapytuje następnie, dla czego uchwała Rady odnosząca się do sprawienia ławeczek do sprzedaży masła w rynku, dotąd wykonaną nie została. P. dr. Steuermann uspokoił interpelanta, iż sprawa ta w najbliższej przyszłości będzie załatwioną.

W końcu radny ks. Rabiej wniósł interpelację, co do oświetlenia rampy przy ulicy Kopernika, na którą również zadawałniąjąca od p. burmistrza odpowiedź otrzymał.

Z porządku dziennego niewyczerpanego na posiedzeniu w dniu 1. września b. r. przystąpiono do załatwienia następujących spraw, które przedstawiał referent p. dr. Aleksandrowicz a w szczególności:

1) Zgodnie z wnioskiem Magistratu i Wydziału uchwała Rada udzielić rakarzowi miejskiemu Szymonowi Góralowi zaliczkę w kw. 400. koron do spłaty w 10. miesięcznych ratach po 40. kor.

2) Zgodnie z wnioskami Mag. i Wydz. nie przychyliła się Rada do podwyższenia Szymonowi Trauowi ceny za owies dostarczany dla koni miejskich.

3) Prośba mieszkańców ulicy Szewczenki o ułożenie chodnika w tej ulicy, została przez Radę przychylnie załatwioną.

4) Zgodnie z wnioskami Magistratu i Wydziału nie uwzględniła Rada rekursu wniesionego przez Dawida Arbeta przeciw zarządzeniu Magistratu co do usunięcia tablicy ogłoszeń w ulicy Kościuszki.

5) Niedobór, jaki się okazał po urzędzeniu wystawy przeglądowej przemysłu krajowego (w r. 1904) w kw. 80. kor., uchwała Rada pokryć z funduszu obrotowego gminy.

6) Od pełnienia warty nocnej na Zamiejskiej postanowiła Rada miejska zgodnie z wnioskiem Magistratu i Wydziału tylko tych właścicieli zwolnić, których domy kryte są ogniotrwalie i którzy za czynszem domy swe wynajmują.

7) Prawo przynależności do gminy przyznała Rada Władysławowi Dupladze a odmówiła tego prawa Ozyaszowi Kochowi.

8) Odmówiono również Wilhelmowi Hornowi konceji na trzymanie bilardu.

9) Nie uwzględniła Rada rekursu wniesionego przez Leibę Bekera przeciw poleceniu Magistratu co do uiszczania opłaty za wyrab mięsa w tej samej wysokości, jaką uiszczają inni rzeźnicy.

10) Na prośbę Komitetu budowy kościoła w Biskowicach uchwalono zgodnie z wnioskiem Magistratu i Wydziału udzielić subwencję w kw. 25. kor. Za pod-

niesieniem tej subwencji do kw. 100. kor. przemawiali radni dr. Chrzęszczewski i Jan Ziemiak, jednakże bezskutecznie. (Sądziłszy, że i obecni na posiedzeniu trzej księża kanonicy w tej sprawie głos zabiorą, jednakże supozycya nasza nie ziściła się, p. R.)

Poświęcenie sokolni w Starym Samborze.

Najświeższym dowodem doniosłych rezultatów pracy, dokonywanej pod wpływem miłości Ojczyzny, tudzież pod hasłem: „W łączności siła“, oto sokolnia w Starym Samborze, do której zbudowania przyczyniło się zaledwie kilkudziesięciu bardziej ofiarnych, aniżeli zamożnych druhów.

Czołem przed Wami dzielni rodacy, bo za waszym pięknym przykładem pójdą bez wątpienia także i druhowie z innych miast w kraju, w których sokolnie dotąd wzniesione jeszcze nie zostały.

Uroczystość poświęcenia domu sokolego w Starym Samborze urządzona w dniu 7. października 1906. — pomimo niepomyślnej aury, miłe i niezatarte w duszach i sercach biorących w niej udział uczestników, pozostała wspomnienie.

Najwspanialszymi momentami w ciągu tej podniosłej uroczystości były mowy wygłoszone naprzód w kościele miejscowym, w czasie nabożeństwa, a następnie w sali Sokoła — po akcie poświęcenia domu przez znakomitego kaznodzieję, profesora teologii z Przemyśla, ks. dra Momidłowskiego.

Pod wrażeniem natchnionych słów tego kapłana pozbyć się musiał gnuśności i ospałości każdy, który do tej chwili dla idei sokolej nie był całym sercem i duszą oddany.

Niechaj Opatrzność obdarza biedny nasz naród większą liczbą tak potężnych duchem mowców i kapłanów — a wygaśnie zawziętość i zawiść w łonach walczących ze sobą braci!

Po akcie poświęcenia sokolni dokonany przez miejscowego proboszcza ks. Józefa Strzelbickiego wstąpił na estradę prezes miejscowego gniazda, druh Girzejowski, który w dłuższym przemówieniu skreślił dzieje budowy domu z funduszy początkowo tak szczupłych, że zamiar powzięty przed dwoma laty przez Wydział Sokoła mógł nie jednemu wydawać się jako niemożliwy do zrealizowania. Popłynęły jednakże liczne ofiary i datki, w szczególności zaś gmina ofiarowała Sokołowi bezpłatnie kawałek gruntu, Rada powiatowa nie odmówiła również swojej pomocy, ale najbardziej cennymi okazały się ofiary członków Towarzystwa, którzy nieraz z uszczerbkiem dla własnych interesów i zasobów zasilali fundusz budowy szczodrymi datkami.

Zabrał następnie głos wiceprezes starsamborskiego gniazda i burmistrz tamtejszy, druh Rogoda, a ze słów jego przebijała się najszczersza życzliwość Zarządu miasta dla dobra i rozwoju sokolej instytucji.

Z kolei przemówił prezes samborskiej Rady powiatowej p. Stefan Sozański, którego przemówienie odnoszące się przeważnie do spraw natury ekonomicznej i gospodarczej, a zakończone trzykrotnym okrzykiem na cześć Monarchy — domagało się pewnego uzupełnienia, z którym też pospieszył zastępca prezesa Wydziału IV. okręgu, druh Krupiński, wywołując od serca płynąciami słowy, wśród audytorium silne wzruszenie.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące.

Posiedzenie Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze odbędzie się w dniu 25. b. m. w małej sali tut. Sokoła o następującym porządku dziennym: 1.) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Sprawozdanie z czynności Rady za III. kwartał 1906. 3) Podział okręgu Oddziału na strefy nadające się do hodowli bydła górskiego i nizinnego. Podział ten dokonany zostanie w obecności krajowego inspektora hodowli bydła p. Jana Marszałkowicza, który w tym celu na posiedzenie ze Lwowa przybędzie. 4) Ułożenie porządku dziennego i wyznaczenie terminu odbyć się mającego w listopadzie nadzwyczajnego walnego Zgromadzenia Oddziału, w którym udział wezmą także i delegaci z powiatów starsamborskiego i turczańskiego. 5) Sprawa ściągnięcia zaległych wkładek rocznych i odnośny wniosek do przedłożenia Walnemu Zgromadzeniu. 6) Wnioski członków. — Prezes Oddziału uprasza P. T. Członków Rady, aby na posiedzenie w komplecie przybyć zechcieli.

Posiedzenie Rady powiatowej w Samborze odbędzie się w dniu 24. b. m. w sali tut. Rady miejskiej, w której z powodu rekonstrukcyi domu Rady powiatowej aż do wykończenia budowy odbywać się będą i następne posiedzenia.

Po dłuższej ściecie doczekaliśmy się nareszcie piękniejszej aury, a chociaż temperatura obniżyła się znacznie, to jednak zbioru ziemniaków i buraków dokonać będą mogli gospodarze nasi bez żadnej przeszkody.

Do Wydziału Kasy oszczędności miasta Sambora w miejsce p. dra Vincentego Szczepańskiego wybrała

Rada miejska na posiedzeniu odbytem w dniu 6. b. m. p. dra Franciszka Sobolewskiego.

Stow. „Gwiazda“ w Samborze urządza dziś, dnia 14. października w lokalu własnym wieczornicę z następującym programem: I. Odczyt p. t. „Wychowanie dzieci rzemieślników“, wygłosi dr. Sobolewski. II. „Gruba partya“ komedia w 1. akcie napisana przez dra Sydona Friedberga i III. Zabawy towarzyskie. Wstęp od osoby 30. hal. zaś familijny 50. hal. Początek wieczornicy o godz. 7½ wieczór.

Wieczór humorystyczno-transformacyjny wysoce utalentowanego artysty teatrów warszawskich, p. Józefa Zejdowskiego odbędzie się dziś, 14. b. m. w sali Sokoła o bardzo atrakcyjnym i obfitym w monologi programie. Początek o godz. 7½ wieczór.

Wielki wieczór humoru połączony z transformacją urządza w sali Sokoła, w dniu 18. b. m. (we czwartek) ulubieniec lwowskiej publiczności, artysta i reżyser teatru miejskiego we Lwowie p. Audrzej Lelewicz. Program wieczoru następujący: a) Trzy satyry: 1) Plecy, 2) Co za honor, 3) Cztery grzechy naszych pań. Artysta odegra tę rzecz sposobem transformacyjnym, to znaczy, że do każdej satyry zmieni błyskawicznie kostium. b) Wesoły moralista, typ, monolog kupletowy. c) Kobieta w oświeceniu idealisty, pruskiego porucznika i handelesa. d) On jest ona, ona jest on, Monogram zagadkowy (operetka transformacyjna) e) Lelewicz w siedmiu odmianach. Osoby: Sol-mi-do, Uczenieca, Franciszek służący. Zakończy: Pielgrzym. Prolog z prozą i kupletami z demonstracją zabytków przedhistorycznych. Początek o godz. wpół do 8. wieczór. Publiczność nasza, która, jak o tem z przedstawień ostatnich, danych przez dyrekcję teatru lwowskiego ludowego wnosić można, nie zbyt lubuje się w sztukach tragicznych i poważnych, skorzysta zapewne z nadarzącej się sposobności spędzenia wieczora wśród uciechy, jakiej z urozmaiconego programu spodziewać się należy.

Z Towarzystwa Przyjaciół młodzieży szkolnej w Samborze. Na posiedzeniu Wydziału dnia 1. października b. r. uchwalono pogłębić teren ślizgawki, szatnię skrócić szerszą ścianą do toru ślizgawkowego, obić ją całą papą i na okna urządzić okiennice. Chcący korzystać z toru, będą się musieli zaopatrzyć w legitymacye, które po cenie 5. h. będą wydawały uczniom i uczennicom tut. szkół dyrekcye tychże, członkom zaś Tow., skarbnik. Uchwalono również sprawić odznakę dla służącego toru. Sprawę urzędzenia boiska na gruncie odstąpionym przez gminę miasta poruczone pp. dr. Biegelmeyerowi, dyr. Szafranowi i dr. Winogrodzkiemu. W sprawie przedstawienia „Antygony“ postanowiono uprosić już dawniej wybrany komitet o przyspieszenie wykonania. Na wniosek p. Niezabitowskiego postanowiono zająć się na następnym posiedzeniu sprawą warsztatów dla młodzieży szkolnej.

Z Koła samborskiego T. S. L. Na dar narodowy w dalszym ciągu złożyli: Nr. 2946. p. dr. Serwacki 240 K., nr. 2948. p. Jan Tyrka 1. K., nr. 2952. p. Ignacy Suski 3. K., nr. 2954. p. Pankiewicz 2. K., nr. 2956. p. Wohl 1. K., nr. 2959. p. Brosch 4. K., nr. 2964. p. Krupiński 40. K., nr. 2969. p. Lorek 3620. K., nr. 2973. p. Grabski 29. K., nr. 2974. p. dr. Sobolewski 2. K., nr. 2978. p. dr. Steuermann 2. K., nr. 2981. p. Popiel Wł. 640. K., nr. 2982. p. Sozański 11. K., nr. 2985. „Gwiazda“ 2. kor., razem 142. K. Z poprzednio wykazanymi razem 304. kor.

Poprzednio wykazana reszta z funduszu na budowę szkoły w Olszaniku wynosiła 254418. kor., procent ks. nr. 1340. 2472. kor., p. Wierczak (z róz.) 720 K. z puszki p. Wiesenberga 1. K., z puszki p. Kobierzyńskiego 549. K., z puszki p. Wierchowskiego 35. K., razem dochody 261759. kor. Rozchody: podwoły do Olszanika 1620. K., czynsz szkoły 172. kor., ubezpieczenie szkoły 1920. kor., pozostaje reszta 241019. K.

W funduszu własnym wykazano resztę 58093. K. wkładki członków 58. K., z wydawnictwa 3470. kor., młodzież IIIa gimn. 8. kor., p. Wiesenberg z kalendara 10. kor., agencya krak. Tow. ubezpiec. 60. h., razem dochody 66223. kor. Rozchody: książki 29378. kor., administracya 3615. K., podwoły 3892. K., puszki 720. kor., zostaje reszta 28618. kor.

Na pomnik A. Mickiewicza w Samborze w dalszym ciągu złożyli: p. p. Stanisław Krokowski z Łucka 3. kor. 50. gr., Stanisław Ciechanowski, 3. kor. 50. gr., Wojciech Nadybski 1. kor., Jan Ziemiak 1. kor. i Michał Iwańczyszak 1. kor. (Łączną kwotę 10. kor. złożono w dniu 7. października 1906. w Starym Samborze do rąk redaktora naszego pisma). Franciszek Langer, 3. kor., Jan Skowroński, 2. kor., Ozyasz Wziss 2. kor., Władysław Kornafel, 1. kor., Stanisław Michałowski, 1. kor. i Marek Gottfried, 1. kor., razem z poprzedniami 96. kor. 50. gr. Władysław Skulicz, skarbnik.

Wiadomość z dyecezyi przemyskiej. Odznaczony: Expositorio canonicali: ks. Józef Watulewicz, rz. k. proboszcz z Felsztyna.

Realność przy ulicy Kościuszki pod l. 17. nabył od pani Heleny Dębickiej były właściciel Łąki p. Józef Diamantstein za cenę 34.000. kor.

Nadzwyczajne walne Zgromadzenie Tow. Przyjaciół młodzieży szkolnej w Samborze odbędzie się dziś, dnia 14. b. m. o godz. 5. pop. w sali Sokoła. Przedmiotem obrad będzie uchwalenie protestu w sprawie pomieszczenia 2. klas w suterrenach c. k. gimnazjum.

Na liczne zapytanie donosimy Szan. Czytelnikom naszym, że wagon zawierający 100. cetnarów metrycznych węgli kamiennych Jaworzniańskich w kosztach numer II., na miejscu w Szczakowie kosztuje 80. koron a gdy przewóz kolejowy wagonu ze Szczakowej do Sambora kosztuje 90. koron 40. gr. przeto wagon cały na stacyi w Samborze kosztuje 170. koron 40. hal.

Błogie skutki ślubów cywilnych. Na Węgrzech od lat 11. zaprowadzono śluby cywilne, dopuszczające rozzerwalność małżeństwa. Jak błogie skutki śluby te przyniosły, wykazuje następująca statystyka. W r. 1896. było w Węgrzech 387. rozwodów, w r. 1897. 672. w r. 1898. 1343., w r. 1899. 1800., a w r. 1900. aż 2904. rozwodów. Z tej statystyki widać, że małżeństwo jest traktowane jako zwykłe kupno i że dla jakiegokolwiek kaprysu następuje rozwód. Jeżeli weźmiemy na uwagę, ile szkody moralnej przynoszą takie rozwody, będziemy mieli obraz raju socjalistycznego.

Jak dawniej ściągano podatki „Frankfurter Zeitung“ podaje treść karty upominającej do płacenia podatków z początku 19. wieku, świadczącej o niezwykłej grzeczności pruskich organów podatkowych. Wezwanie to brzmi: „Z Bożej łaski Fryderyk Wilhelm, król pruski, i t. d. Łaskawe pozdrowienie! Kochany i drogi nasz poddany! Przedłożono Panu 8. b. m. rachunek naszej kasy podatkowej, w myśl którego jesteś Pan winny naszej kasie kwotę 3. talarów i 8. groszy. Ponieważ jednak dotąd powyższej kwoty kasa nie otrzymała, przeto zwracamy uprzejmie uwagę Kochanego i Szanownego Pana, że będziemy z przykrością zmuszeni przeprowadzić na majątku Panu egzekucję. Polecam się łaskawej pamięci. Berlin, 8. listopada 1801. r. Podpis, tak jak obecnie często się zdarza, nie czytelny.

Cena drzewa opałowego, twardego w detalicznej sprzedaży podskoczyła u nas w ostatnich dniach do kw. 1. kor. 30. hal. za 1. ctm. Czyż nie praktyczniej by było w obec takiej drożyny zaopatrywać się w węgiel krajowy, który 1. ctm. kosztuje 1. kor. 80. hal.

Od Wydziału kraj. Towarzystwa chowu drobiu królików we Lwowie (Filia w Samborze). W sprawie jednania członków i warunków przyjęcia. Członkowie płacą rocznie wkładkę 6. kor. i jednorazowo wpisowe 1. kor. Włościanie i nauczyciele płacą rocznie wkładkę 3. korony i wpisowe jednorazowo 1. koronę. Towarzystwo nadaje swoim członkom bez żadnej osobnej opłaty rasowy drób, króliki i gołębie w miarę zgłoszeń i w miarę funduszy.

Nadto każdy z członków otrzymuje organ Towarzystwa, miesięcznik „Hodowcę drobiu“.

Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie, specjalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje już od g. 8—12 i od 3—6 w Samborze, Rynek, kamienica P. I. Szajdrowej 15-?

DENTYSTA

32

Dr. Ignacy Sandauer

ordynuje we Lwowie ul. Sykstuska 16.

Plomby złote i porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Gichtowe i reumatyczne cierpienia, kolki, rwania, kurcze, łamania w krzyżach i mięśniach, postrzały, wyteńnięcia etc. leczą najskuteczniej według świadectwa tysięcy pism dziękczynnych Fellera, wonny, z esencji roślin sporządzony fluid, opatrzony marką „Elsa Fluid“.



12 małych albo 6 podwójnych flaszek franco kor. 5, 24 małych albo 12 podwójnych franco 8 kor 60 hal. u fabrykanta E. V. Fellera aptekarza w Stubicy Elsaplatz nr. 201. w Kroacji. — Poleca się również Fellera przeczyszczające pigułki rabarbarowe z marką „Elsa pigułki“ 6 pudełek kor. 4. Skutkują one znakomicie przy cierpieniach żołądka, złem trawieniu, młodościach etc. etc.

29

Prawdziwego balsamu nabywa się w ilości nie jednego, lecz dwóch tuzinów za 5 koron franco.

Zagoriański syrop piersiowy i przeciw kaszlowi 2 flaszki 5 kor. Prawdziwe szwedzkie krople żołądkowe 3 flaszki 5 kor. franco

KAŻDA MATKA

dbająca o zdrowie swych dzieci nie użyje nigdy innej mączki, jak tylko wyrobu krajowego

3

Gurgula mączkę

dla dzieci. — Porównawcza analiza z wyrobami wszystkich fabryk na kuli ziemskiej wykazała, że

MACZKĘ GURGULA

takowe we wszystkich korzystnych składnikach przewyższa, i jest jednym środkiem odżywczym i wyżywczym.

Znane z dobroci od lat wielu
Buciki dla Pań, Panów i Dzieci

O R A Z

kalosze Petersburskie

☛ poleca najtaniej ☛

Antoni Milewski w Samborze.

Zlecenia zamiejscowe skuteczniają się odwrotną pocztą nie licząc nic za opakowanie.

Dla emerytów!

3—3

W mieście powiatowym dom całkiem nowy, 12. lat wolny od podatków, składający się z 3. pokoi, kuchni, spiżarni, oszklonej werandy i piwnicy z budynkami gospodarskimi, studnią na podwórzu i ogrodem ze szlachetnymi, 10. letnimi drzewami owocowymi, w uroczej górskiej okolicy, w nader ładnym położeniu nad Dniestrem, a przytem blisko rynku, z powodu wyjazdu z wolnej ręki tanio do nabycia. Stacja kolejowa, poczta, kąpiele Dniestrowe, apteka i doktor w miejscu. — Bliższa wiadomość w Administracji „Gazety Samborskiej“.

NAJNOWSZA NOWOŚĆ!!

OPATENTOWANE

TABLICE KROJU

z których to

PANIE i PANIENKI
korzystać mogą, bez fachowej wiedzy.
Cena 3-ch tablic koron 5.

DO NABYCIA w KSIĘGARNI
Stanisława Stonca i Spółki
przedtem Juliusza Haisiga w Samborze, (rynek 1. A-B.)

PASIEKA

składająca się z 24. pni, dobrze zagospodarowana i racjonalnie prowadzona jest z wolnej ręki do sprzedania.

Reflektanci zechcą odnieść się ustnie lub pisemnie do **Krzysztofa Fabiana**, kierownika szkoły 2. kl. w **Wojutyczach**.

Króliki japońskie

dwumiesięczne trójbarwne sprzedam za 6 K lub zamiennie za samicę belgijską, dwa samce srebrzyste średni odcień pierwszorządne trzymiesięczne po 4 K lub zamiennie za belgijskie samice.

KUKURA Stary Sambor.

L. cz. E. 2402/6.

Edykt licytacyjny.

5

Dnia 16. listopada 1906. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. Sądu tutejszego licytacja realności w **Czaplach whl. 475.**

Ogród, rolę, łąkę i postwisko oceniono na 1009. koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 672. kor. 66. hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

dnia 21. września 1906.

2—3



FIRMA

Singer Co

Tow. Akc.

maszyn do szycia

otworzyła

18

FILIE

w Samborze, przy ul. Kopernika 1. 4.

Utrzymuje na składzie maszyny do użytku familijnego wszelkich celów przemysłowych i fabrycznych tudzież wszelkie części do maszyn igły, nici, jedwab itp. najprzedniejszej jakości.

Powiększony handel galanteryjny Alfreda Skowrońskiego

POLECA

wielki wybór nowości galanteryjnych i norymberskich, obuwia z najlepszych fabryk, bielizny męskiej, krawatów, kołnierzyków i manszetów, skład perfum i mydeł wyrobu krajowego i zagranic. Czapki studenckie i odznaki

po cenach u miarkowanych. 12

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1906.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:30 przedp.
11:22 przedpołudniem	6:58 wieczór
6:45 wieczór	9:35 wieczór
2:07 w nocy.	3:11 rano
z Chyrowa: 5:45 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:15 przedpołudniem	11:37 przedpołudniem
6:38 wieczór 9:20 wieczór	4:18 po południu
3:07 rano.	6:59 wieczór
ze Lwowa: 11:07 przedpoł.	1:10 w nocy
6:28 wieczór	do Lwowa: 6:00 rano
1:00 w nocy	11:40 przedpołudniem
ze Sianek: 8:00 rano	7:05 wieczór
10:57 przedpołudniem	do Sianek: 8:01 rano
6:18 wieczór	11:55 w poładnie
Rudek: 6:45 rano.	7:10 wieczór

Inseraty Tow. gospodarskiego.

Jaja do wylęgu

drobiu rasowego sprzedawać będzie od 15. kwietnia b. r. Zarząd centralnej stacji Filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu w Samborze, na Wyspie.

PEWNE

nasiona jarzyn i kwiatów

dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. z okręgu Sambor-Stary Sambor-Turka dostarczać będzie Rada Oddziału po cenie nabycia od 1. kwietnia 1906. w biurze sekretaryatu Oddziału. 1. paczka 10. h.)

L. cz. E. 904/6

Edykt licytacyjny.

7

Dnia 19. października 1906. o godz. 10. przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. Sądu tutejszego licytacja realności w Samborze. Blich whl. 20.

Nieruchomości powyższą oceniono na 980. kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 490 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, je śli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

dnia 1. września 1906.

2—3

Pierwszorządny **ZAKŁAD POGRZEBOWY** Filipiny Bukietyńskiej
w **SAMBORZE**. NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA i NOCY.

CIERPIĄCY NA ŻOŁĄDEK
niechaj używa wypróbowanych
KAISERA
miętowych karmelków,
które usuwają jak najpe-
wniej brak apetytu, bole
żołądkowe i inne niedyspo-
zycze pochodzące z osłabie-
nia żołądka. Przyjemny a za-
razem orzeźwiający środek
leczniczy.

Paczki po 20 i 40 hal.
do nabycia w handlu S. W. Lan-
gingera, tudzież w aptekach pp.
Jana Pankiewicza i Henryka
Wohla w Samborze. 39-2



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowano

**Biuro podróży
i spedycyjne**
Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykańskie
i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę
krajowego węgla kamiennego
z kopalni: Gwarectwa Jaworznickiego
i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie
założona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich l. 1
pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom:
samborskiemu i starsamborskiemu **WĘGLI**
kamiennych w ładunkach (na razie tylko) wagonowych
opłaconych do stacyi kolei w Samborze po następujących
cenach za wagon (o 10.000 Kg.) obow. od 1/9. 1906.

I. Węgle grube z Jaworzna	178 K. 40 h
II. " kostkowe I.	178 " 40 "
III. " " II.	170 " 40 "
IV. " orzechowe I.	160 " 40 "
V. W. orzechowe II.	140 K. 40 h.
VI. Węgle miazkowe	115 K. 40 h

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla
odbiorców z magazynu kolejowego w **Starym Samborze**
wyższą będzie na wagonie o 10 K., a węgla ze **Sierszy**
o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kole-
jowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu wyższą
będzie od samborskiej o 9-90 K. dla węgla z Jaworzna
wreszcie dla stacyi **Nadyby Wojutyce** cena dla węgla
z Jaworzna wyższą na wagonie od ceny w Samborze
o 5. Kor. 10 h.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii
Stanisław Stefanowski.

Krajowe zastępstwo sprzedaży KAINITU
utrzymuje na składzie w rzeczywistości pod l. 1. na Blichu
obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól na-
wózowa) kainit w cenie po 2 kor. 70 hal. za 100
klgr. z workiem — i pośredniczy w dostawach całowa-
gonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu
samborskiego.

Świeże nawozy sztuczne.

Dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod.
po cenach nabycia:
Mączkę kostną (2. azotu, 12. kw. fosf.) po 12
koron za 100 kg.
Superfosfat z czystych kości (1/2—16) po 11
kor. — h. za 100 kg.
dostarcza Sekretaryat Oddziału c. k. gal. Tow. gospod.
Sambor, Blich l. 1.

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie
tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na
dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu
pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupu-
jemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstę-
pując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać
naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy
darmo i opłatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę
do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES
Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

P. T.
Najlepszą zasadą przedsiębiorstwa, jest niezaprzeczenie
zadowolenie odbiorców; — dlatego zależy mi zawsze
jak najwięcej na tem, ażeby kupująca P. T. Publiczność
była z maszyn u mnie nabytych w jak najwyższym sto-
pniu zadowolona. Mając na względzie nietylko zarobek
ze sprzedaży pojedynczej maszyny, ile dobrą reputację
meo składu i ciesząc się jak najliczniejszą liczbą od-
biorców, staram się z pomiędzy kilkudziesięciu różnych
fabryk, oferujących swój towar na targu europejskim,
wchodzić w stosunki z najbardziej renomowanymi fabry-
kami i jako specjalista w swoim zawodzie — **wybie-
ram maszyny tylko najlepsze**, wiedząc z doświadczenia
długoletniego, że potrzebujący maszynę powinien kupo-
wać tylko dobrą, która odpowiada celowi, przynosi
pożytek połączony z przyjemnością, nie będącą li tylko
sprzętem od parady. Dobra bowiem maszyna zaoszczędza
nie tylko **zdrowie i czas**, ale włożone koszty zwraca
do roku, choćby najmniej roboty na niej było.

Kto zatem życzy sobie mieć prawdziwie dobrą
maszynę, ten niech nie wierzy w szumnie anonsy a dla
tego tak bałamuca bo dostają za namówieniem do kupna
od ręcznej maszyny 10 złr., a od nożnej 15. Najlepiej
zrobi ten, kto pójdzie od jednego sklepu do drugiego
i przekona się naocznie, jaka jest różnica pomiędzy
dobrą a złą maszyną. Paręset maszyn kupowanych w
innych handlach lub u agentów przesyła P. T. Publicz-
ność do mnie do zamiany na maszyny praktyczne i
poprawne.

Szumne anonsy firm zagranicznych i gromada
natrętnych agentów krążących po kraju z tandeckimi
maszynami pod nazwą „Oryginalne“, wyłapują **nieostro-
żnych**; takie maszyny są prędzej zepsute, aniżeli zapła-
cone, ciężko szyją i zdrowiu szkodzą.

17-26

Z poważaniem

HERMAN GOLDBERG
w Samborze w domu Ryznicy

Obszar dworski BUKOWA,

poczta Felsztyn, ma do sprzedania narybek
karpia. Bliższa wiadomość listownie.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku
detaliczną sprzedaż tej soli

p. **Janowi Skowrońskiemu**,
w Samborze, (rynek l. 11.)

który obowiązany jest ten artykuł utrzyma-
wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości.
50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem
z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez
worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek
należy uiścić kaucję w kwocie 40 hal. —
W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie
SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy
za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy,
silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania
mu od czasu do czasu a szczególnie w mie-
siącach jesiennych i zimowych soli — do
rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-
neralne tudzież mączkę żuźlową Thomasa w cenie
nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowago-
nych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia
P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy
Kółek rolniczych w Krakowie.

Jan Skowroński

w Samborze, rynek l. 11.

poleca swój bogato zaopatrzonej skład:
towarów korzennych, w in, delikatesów

**Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i za-
granicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika
koniaków francuskich i węgierskich.**

WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.

WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie,
reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrol-
skie, i szampańskie.

MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i ka-
szteleńskie.

Główny skład HERBAT i KAW.

Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,
MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.

Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St.
Gurgula w Jarosławiu.

MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.

POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn,
francuska MASA do zapuszczania podłóg
i najnowszy LAKIER do podłóg bezwon-
ny, który w przeciągu 5 minut wysycha.

MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny,
Bażanta i Hoffmanna.

FARBKA proskowa i w kostkach. 73

Pokoje do śniadań.

Parcele podbudowlane

na 2 morgowej przestrzeni obok szpi-
tala powszechnego są do sprzedania.

Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Sam-
borskiej Blich l. 1.

Piece kaflowe i lica

22

poleca P. T. Publiczności

fabryka **Jakóba HOROWITZA**

w **Krakowie**

po cenach umiarkowanych.

Jedyna w kraju **FABRYKA LICÓW**

do robót murarskich.

KUPUJCIE! KAWĘ zdrowotną Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig, żyta
jarego i żołądki a ŻYTNIĄ z żyta jarego.

Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY
WE LWOWIE i polecane dla dzieci, słabowitych
w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie
truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce
szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona
kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych
największych wrogów Prusaków a cykorya Franka
również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tanie
wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swoj-
ską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ
ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonałą polecam
tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ prze-
dewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić
mogą przy obstrukcyi i w doległościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych
i drogueryach. 87

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.